

czwartek, 13.01.2022

Tylko nie mów nikomu... [Mk 1, 40-45]

**Pewnego dnia przyszedł do Jezusa trędowaty i upadłszy na kolana, prosił Go: «Jeśli zechcesz, możesz mnie oczyścić ». A Jezus, zdjęty litością, wyciągnął rękę, dotknął go i rzekł do niego: «Chcę, bądź oczyszczony». Zaraz trąd go opuścił, i został oczyszczony. Jezus surowo mu przykazał i zaraz go odprawił, mówiąc mu: «Bacz, abyś nikomu nic nie mówił, ale idź, pokaż się kapłanowi i złożź za swe oczyszczenie ofiarę, którą przepisał Mojżesz, na świadectwo dla nich». Lecz on po wyjściu zaczął wiele opowiadać i rozgłaszać to, co zaszło, tak że Jezus nie mógł już jawnie wejść do miasta, lecz przebywał w miejscach pustynnych. A ludzie zewsząd schodzili się do Niego.+++**

Zaskakująca może wydawać się dzisiejsza prośba Jezusa skierowana do uzdrowionego człowieka: "Bacz, abyś nikomu nic nie mówił...". Czym jest ona spowodowana? Trudno było temu człowiekowi utrzymać wielką radość z powodu tego, co się stało. Trędowaci traktowani były jako wyrzutki społeczeństwa, ludzie od których się uciekało. Dowiadujemy się o tym chociażby w Księdze Kapłańskiej: "Trędowaty, który podlega tej chorobie, będzie miał rozerwane szaty, włosy w nieładzie, brodę zasłoniętą i będzie wołać: "Nieczysty, nieczysty!" Przez cały czas trwania tej choroby będzie nieczysty. Będzie mieszkał w odosobnieniu. Jego mieszkanie będzie poza obozem" (Kpł 13, 45-46). Uzdrawienie zmienia jego sytuację. Mógł on od teraz wrócić z izolacji spowodowanej trędem do społeczeństwa, był zdrowy, mógł podjąć się jakiejś pracy, porozmawiać z ludźmi w bezpośredniej bliskości. Jego sytuacja diametralnie się zmieniła. Dlaczego zatem prośba Jezusa o milczenie? Pewnie Mistrz nie chciał być uważany tylko za cudotwórcę, geniusza medycznego, czy lekarza ciała. Jego misja sięga o wiele dalej - przynosić uzdrowienie duszy, zbawienie, wybawienie z niewoli grzechu, niemocy... Zbawcza, Mesjańska tożsamość tego kim jest Jezus, jest wielka i głęboka, dlatego musi zostać odśłaniana stopniowo, nie od razu i natychmiast. W teologii nazwane jest to sekretem mesjańskim Jezusa.